

Przemoc wobec dzieci w rodzinach z problemem alkoholowym

*„Kim jest ta postać, co śmiała się przez łzy,
Gdy pierwsze kroki stawiałam?
Myślę, że to Ty.
Gdy pierwsze słowo z ust mych uleciało, ku Twojemu
sercu,
Powiedziałam - Mamo.
Jesteś wspaniała, chociaż w to nie wierzysz, ciepła
pełna cała,
Chociaż mnie uderzysz.
Głaszczesz moje włosy, jak promienie słońca głaszczą
zboża kłosa.
Ty mi bajki opowiadałaś,
A kiedy płakałam i Ty płakałaś.
A gdy śpiewałam, serce Twe matczyne
Radośnie wybijało kołysankę swej dziecinie.
Czemu alkohol zmienia Cię w potwora?
Czy pamiętasz, jak wspaniale było jeszcze wczoraj?
Teraz matki swej nie widzę, ciepła jej nie czuję.
W nocy płaczę, w dzień się wstydzę,
Coś mnie w sercu ściska, kłuje.
Czekam chwili Twej trzeźwości,
Czekam w dzień i w nocy,
Czekam w wielkiej samotności,
A Ty ku mnie nie chcesz kroczyć...”*